

Z. K.

ur. 1923; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, zbrodnia w Katyniu

Reakcje na wiadomość o mordzie w Katyniu

Z początku to po prostu myśleliśmy, tak rozmawiając ze sobą, przeżywając, że to była wspólna robota, że Niemcy zrzucają na Rosjan czy bolszewików to, co na pewno wspólnie robili, bo przecież początkowo to w dwa ognie nas wzięli. Pamiętam nawet na Krakowskim w roku [19]39 zimą jacyś oficerowie rosyjscy pod „Europą” stali wtedy z Niemcami, rozmawiali i kontaktowali się. Więc uważało się, że to po prostu działanie przeciwko Polsce wspólne. No i długo, długo, długo takie przekonanie było. Potem specjalnie był dodatek o Katyniu – te ekipy polskie, polscy lekarze [tam byli] i pokazywane były sceny z odkrywania tych grobów. Tak że właściwie to długo była taka niepewność. Jakies tam potem były jednak przecieki. Tak na pewno to chyba jak ten ksiądz Peszkowski się pojawił – ten, który przeżył. Poza tym jakies przychodziły też wiadomości przez Polaków, którzy byli w armii Andersa. Ale trudno mi jest sprecyzować, kiedy ta pewność się [pojawiła]. Bo nawet te filmy, co pokazywali Niemcy, no to się uważało, że kłamią, bo chcą siebie wybielić, a to była wspólna akcja. Tak przynajmniej w moim otoczeniu było.

Data i miejsce nagrania	2012-08-08
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"